



Kraków

## Kraków – warto wiedzieć

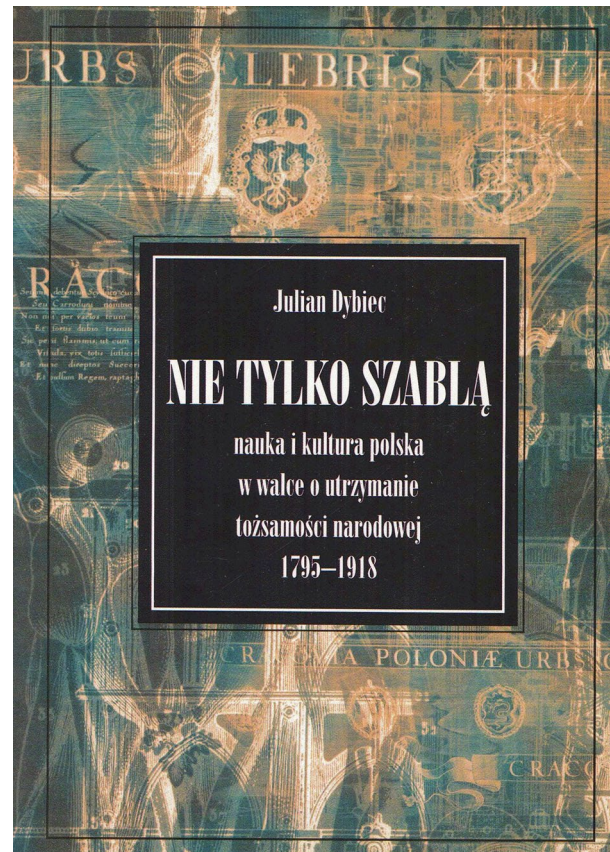
## „Nie tylko szablą...”

Prof. Julian Dybiec jest autorem książki *Nie tylko szablą. Nauka i kultura polska w walce o utrzymanie tożsamości narodowej 1795–1918*. W sposób systematyczny dzieło to grupuje działania polskich intelektualistów w kilku działach: *Walka o zachowanie języka, Inwentaryzacja dorobku intelektualnego, Ratowanie i ochrona piśmiennictwa, Gromadzenie i strzeżenie dóbr kultury, Historia w służbie narodu, Obrona tradycji narodowych, Biografistyka narodowa – tworzenie panteonu polskiego, Kształtowanie świadomości terytorialnej, Edukacja narodowa*. Skoro mowa o panteonie narodowym warto przypomnieć, że w 2010 roku powstał w Krakowie trzeci – po nekropolii królewskiej na Wawelu oraz Grobie Zasłużonych na Skałce – Panteon Narodowy w kościele św. św. Piotra i Pawła w Krakowie. W 2013 roku złożono tam prochy pisarza Sławomira Mrożka. Natomiast 19 października ubiegłego roku przeniesiono do panteonu doczesne szczątki prof. Karola Olszewskiego oraz ziemię z grobu prof. Zygmunta Wróblewskiego. Uroczystościom towarzyszyła konferencja „Uczeni czasów niewoli”.

Konferencja przypomniała – a niektórym osobom uwidoczniła fakt – że odzyskanie niepodległości przez Polskę przed stu laty było efektem nie tylko zabiegów politycznych i czynów zbrojnych. Mówił o tym w referacie otwierającym konferencję prof. Franciszek Ziejka, przewodniczący Rady Fundacji „Panteon Narodowy”: – W świadomości Polaków funkcjonuje prawie niepodzielnie stereotyp Polaka powstańca czy też Polaka żołnierza, którzy walczyli w epoce niewoli o niepodległą Polskę. Historycy podkreślają zatem znaczenie Legionów Jana Henryka Dąbrowskiego, chłopskich kosynierów Kościuszki, udział polskich żołnierzy w formacjach wojskowych Napoleona, ale pamiętają również o wysiłku oddziałów wojska polskiego w epoce powstania listopadowego, czy też o młodych Polakach, którzy w styczniową noc 1863 roku „poszli do lasu”, by złożyć ofiarę z krwi, a często i życia na ołtarzu ojczyzny, a wreszcie – o czynie zbrojnym Legionów Polskich Józefa Piłsudskiego. Rzecz w tym, że o Niepodległą walczone jednak nie tylko za pomocą szabli czy na sztorc osadzonej kosa. Że o odbudowę gmachu ojczyzny walczyli księża i zakonnicy, nauczyciele i publicyści, pisarze i poeci, malarze i rzeźbiarze; każdy z wykorzystaniem narzędzi, jakie otrzymał od Losu. Wiadomo, że w walce tej znaczącą rolę odegrali także uczeni. Wspominałem o tym przed laty w rozprawie o *Najdłuższej wojnie nowożytnej Europy* – mówił prof. Ziejka.

Przykładem podkreślenia roli uczonych w odzyskaniu przez Polskę niepodległości może być wystąpienie prof. Haliny Florkowskiej-Frančić, dotyczące działalności polskich profesorów w szwajcarskich uczelniach, zaopatrzone w wymowne motto: *Przekazać Europie wiedzę o Polsce*. W czasie wykładu prof. Halina Florkowska-Frančić wśród wielu innych podała przykład prof. Laskowskiego. Prof. Zygmunt Laskowski na Uniwersytecie Genewskim przepracował ponad 40 lat. Powstaniec styczniowy, jako emigrant dokończył w Paryżu rozpoczęte w Warszawie studia medyczne, następnie kształcił się też w Londynie i Cambridge. Zatrudniony w roku 1875 w Genewie współorganizował powstający tam Wydział Medyczny w nim Katedrę Anatomii i kierował nią do końca swej pracy. A gdy w 1916 roku odchodził na emeryturę, uczelnia

uczciła go doktoratem honoris causa. Laskowski był nauczycielem całych pokoleń lekarzy wielu narodowości, w tym także polskich, był wynalazcą nowej metody konserwacji części anatomicznych i balsamowania zwłok oraz autorem słynnego *Atlas iconographique de l'anatomie du corps humain*, 1894, który zyskał mu nie tylko uznanie w naukach medycznych, ale też nagrodę Akademii Francuskiej. Obok aktywności naukowej i dydaktycznej, zaangażował się od lat 90. XIX w. w działalność instytucji polskich na terenie Konfederacji, jak Muzeum Polskie w Rapperswilu, i gdzie miał tam siedzibę Skarb Narodowy i gdzie zbierano środki na przyszłą walkę o niepodległość.



Okładka książki prof. Juliana Dybca, *Nie tylko szablą. Nauka i kultura polska w walce o utrzymanie tożsamości narodowej 1795–1918*, Wydawnictwo Księgarnia Akademicka, Kraków.

W książce Juliana Dybca można znaleźć takie zdania: „Gdy patrzymy na polski kalendarz narodowy, uderza nas w nim mnogość dat przypominających świetne zwycięstwa doby staropolskiej oraz powstania i zrywy militarne w dobie porzoborowej. (...) Owa tradycja walki orężnej zdaje się marginalizować rolę pracy organicznej w utrzymywaniu bytu narodowego oraz rolę kultury i nauki w walce o przetrwanie”. Przyznał, że walka zbrojna po utracie niepodległości niewątpliwie odegrała ważną rolę w życiu społeczeństwa polskiego, ale jak uważa, daleko istotniejszym czynnikiem była kultura i nauka.